



KOMENTARZ

Reakcja UE na zbrojny atak Rosji na Ukrainę

Elżbieta Kaca, Aleksandra Koziół

24–25 lutego odbył się w Brukseli nadzwyczajny szczyt Rady Europejskiej (RE) poświęcony inwazji wojsk rosyjskich na Ukrainę. Unia przyjęła mocne sankcje gospodarcze, które w dłuższej perspektywie zmniejszą rezerwy finansowe Rosji. Byłyby skuteczniejsze, gdyby podjęto decyzję o natychmiastowym odcięciu rosyjskich banków od systemu SWIFT – globalnie upowszechnionego kanału zaszyfrowanej komunikacji między instytucjami finansowymi. Pozostaje to nadal kwestią przyszłych negocjacji między państwami członkowskimi.

Jakie było przesłanie szczytu?

Liderzy UE potępiłi niesprowokowaną i niezasadnioną [agresję militarną Rosji na Ukrainę](#), którą uznali za [rażące naruszenie prawa międzynarodowego](#). Zażądali od Rosji m.in. natychmiastowego zaprzestania prowadzenia działań wojennych, kampanii dezinformacyjnych i cyberataków oraz wycofania wszystkich sił i sprzętu wojskowego z całego terytorium Ukrainy. RE potępiła udział Białorusi w agresji na Ukrainę i wezwała ją do powstrzymania się od takich działań i przestrzegania zobowiązań międzynarodowych. W trakcie obrad RE przemówienie wygłosił prezydent Wołodymyr Zełenski (obecny zdalnie), apelując o przyjęcie surowych sankcji wobec Rosji.

Jakie nowe sankcje przyjęto wobec Rosji?

W koordynacji m.in. z USA i Wielką Brytanią UE zapowiedziała drugi pakiet restrykcji. Poszerzy listę banków, które są objęte sankcjami finansowymi, o największe podmioty na rosyjskim rynku (70% sektora bankowego) oraz największe firmy państwowe, w tym z sektora obronnego. Ma to doprowadzić do odpływu zagranicznego kapitału i wzrostu inflacji w Rosji. By pogorszyć bazę przemysłową Rosji, UE zakazuje sprzedaży: technologii służących modernizacji rafinerii ropy naftowej, rosyjskim liniom lotniczym – samolotów i sprzętu (trzy czwarte

komercyjnej floty powietrznej Rosji jest budowane w UE, USA i Kanadzie), a także półprzewodników i najnowocześniejszego oprogramowania. UE poszerzyła listę osób objętych sankcjami personalnymi, czyli zamrożeniem aktywów i zakazem wjazdu do UE, o dyplomatów i oligarchów. Komisja Europejska ma przygotować pakiet restrykcji indywidualnych i gospodarczych wobec Białorusi. UE nie zdecydowała się odciąć rosyjskich banków od systemu SWIFT ze względu na sprzeciw Niemiec i – według doniesień medialnych – Włoch.

Co obejmuje pierwszy pakiet restrykcji UE?

23 lutego, w odpowiedzi [na uznanie przez Rosję niepodległości tzw. DRL i ŁRL](#), Unia przyjęła restrykcje personalne wobec 351 deputowanych Dumy Państwowej oraz 23 innych osób, m.in. członków rządu, wyższych rangą urzędników i wojskowych oraz niektórych oligarchów i członków ich rodzin. Sankcje obejmą np. matkę i małżonkę Jewgienija Prigożyna, a także Denisa Bortnikowa, syna szefa FSB. UE nałożyła sankcje finansowe na Bank Rossija, Promswiazbank i WEB oraz Internetową Agencję Informacyjną. UE ograniczyła też refinansowanie rosyjskiego długu skarbowego oraz zakazała handlu z samowznacznymi republikami i prowadzenia tam inwestycji w niektórych sektorach. Niemcy wstrzymały też certyfikację gazociągu Nord Stream 2.

KOMENTARZ PISM

W jaki sposób UE wesprze Ukrainę?

UE uruchomi dodatkową pomoc finansową, humanitarną (w tym dla uchodźców) i logistyczną oraz zorganizuje (w koordynacji z partnerami) międzynarodową konferencję darczyńców na rzecz Ukrainy – szczegóły zostaną opracowane w najbliższych dniach. Dotychczas Unia udzieliła Ukrainie długoterminowej i niskooprocentowanej [pożyczki](#) w wysokości 1,2 mld euro oraz 120 mln euro dotacji. Państwa członkowskie udzielą również dodatkowego wsparcia – Francja zadeklarowała 300 mln euro.

W dziedzinie bezpieczeństwa UE po raz pierwszy wykorzysta operacyjnie jeden z projektów PESCO – Zespół Szybkiego Reagowania w Cyberprzestrzeni (CRRT), który pomoże ukraińskim władzom zwalczać cyberataki. Projektem kieruje Litwa, a w jego skład wchodzi także Chorwacja, Estonia, Holandia, Polska i Rumunia. Obecnie zespół ocenia, ile i jakiej specjalizacji eksperci potencjalnie rozlokowani będą na Ukrainie. Otwarta pozostaje kwestia uruchomienia unijnej misji szkoleniowej na Ukrainie, by podnieść poziom kształcenia wojskowego w tym kraju. UE zapowiedziała też wsparcie dla państw wschodniej flanki NATO, jednak szczegółowy plan przedstawi po wspólnym szczycie, który odbędzie się 25 lutego.

Jak decyzje i działanie UE wpłyną na Rosję i Ukrainę?

Sankcje UE najprawdopodobniej doprowadzą do wycofywania się inwestorów z Rosji, spadku wartości rubla i zmniejszenia rezerw finansowych Rosji. Podwyższy to koszty prowadzenia działań wojennych na Ukrainie. Restrykcje nie oznaczają jednak izolacji gospodarczej Rosji i nie wywołają nagłych problemów gospodarczych. W tym celu, a także by pomniejszyć znacznie bardziej rezerwy finansowe państwa i oligarchów, UE powinna zwiększyć liczbę banków i ich spółek zależnych oraz firm państwowych, które będą objęte sankcjami finansowymi, oraz odciąć Rosję od systemu SWIFT. Władze rosyjskie nie dysponują skutecznym alternatywnym systemem.

Dla Ukrainy najważniejsze jest teraz wsparcie militarne i pomoc gospodarcza – potrzebne, by odeprzeć rosyjski atak. Ponieważ UE ma ograniczone możliwości dozbierania Ukrainy, największe znaczenie będzie miało zwiększenie [dostaw broni od państw członkowskich](#) i skuteczna koordynacja tego procesu. Szkolenie ukraińskich sił zbrojnych może tymczasowo odbywać się na terytorium państw członkowskich UE na podstawie ich decyzji. Od szybkiej mobilizacji funduszy UE, państw członkowskich i międzynarodowych instytucji finansowych będzie zależeć utrzymanie stabilności ukraińskiej gospodarki. Warunki finansowania powinny zostać adekwatnie poluzowane ze względu na bezprecedensową sytuację wojenną Ukrainy.